

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 26 września 2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że M. M. (1) nie podlega od 1 lutego 2019 r. ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik u płatnika składek J. K..

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że zgromadzona dokumentacja w toku kontroli oraz złożone wyjaśnienia nie potwierdzają, by M. M. (1) wykonywała pracę w ramach stosunku pracy na stanowisku kosztorysanta.

Zdaniem organu rentowego, dokumentacja związana ze stosunkiem pracy potwierdza jedynie fakt formalnego jej sporządzenia i nie jest dowodem faktycznego nawiązania stosunku pracy uzasadniającego podleganie ubezpieczeniom społecznym. Podniósł także wysokie wynagrodzenie, brak na dzień zatrudnienia ważnego orzeczenia lekarskiego, zgłoszenie do ubezpieczeń po terminie, zatrudnienie na specjalnie utworzonym stanowisku, zadłużenie płatnika w ZUS, niepodleganie ubezpieczeniom od 1.04.2015 r.

W ocenie organu rentowego zawarta umowa o pracę ma charakter czynności pozornej, której celem było obejście przepisów prawa i dzięki temu uzyskanie wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego od wysokiej podstawy.

/decyzja k.236 - 232/

Odwołanie od powyższej decyzji wniosła zarówno M. M. (1) jak i J. K., wnosząc o jej zmianę, wskazując na rzeczywisty charakter zawartej umowy o pracę.

/odwołanie k.3, k. 3 akt VIII U 4808/19/

W odpowiedzi na odwołania pełnomocnik organu rentowego wniósł o jego oddalenie Organ rentowy przytoczył argumentację zawartą w treści zaskarżonej decyzji.

/odpowiedź na odwołanie k.5, k. 4 akt VIII U 4808/19/

Sprawy z obu odwołań zostały połączone do wspólnego rozstrzygnięcia.

/postanowienie o połączeniu w aktach VIII U 4808/19/

Na rozprawie w dniu 23 czerwca 2020 r pełnomocnik ZUS wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

/protokół rozprawy – k. 54/

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

M. M. (1) jest magistrem inżynierem elektrotechniki, w specjalności inżynieria systemów elektrycznych. Ubezpieczona w okresie 8.01.2013 – 31.03.2015 r była zatrudniona jako asystent projektanta, a w okresie 30.08. 2015 –24.10. 2018 r ubezpieczona pracowała za granicą jako inżynier.

/pismo – k. 168, świadectwo – k. 166/

W dniu 1 lutego 2019 r doszło do zawarcia umowy o pracę pomiędzy J. K. i M. M. (1) na czas określony do 31.10.2021 roku, w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kosztorysanta za wynagrodzeniem w wysokości 6000 zł. Jako miejsce świadczenia pracy wskazano Ł..

/umowa o pracę – k. 222 akt rentowych/

W chwili zawarcia umowy ubezpieczona była w ciąży i wiedziała o niej.

/okoliczność bezsporna/

Zgodnie z pisemnym zakresem obowiązków do ubezpieczonej miało należeć opracowywanie kosztorysów, kierowanie zapytań ofertowych do podwykonawców i dostawców branżowych potrzebnych do wyceny kosztorysów, współdziałanie w negocjowaniu cen i warunków umów z inwestorami, podwykonawcami, dostawcami, udział przy uzgadnianiu danych wyjściowych do wyceny – rozliczania robót budowlanych oraz opracowywania ofert.

/zakres obowiązków – k. 216 akt ZUS/

Została sporządzona karta szkolenia wstępnego w dziedzinie BHP (szkolenie stanowiskowe w dniu 1.02.2019 r, instruktaż ogólny w dniu 1.02.2019 r)

/kserokopia karty – k. 212 akt ZUS/

Ubezpieczonej udzielono pełnomocnictwa z datą 1.02.2019 r do występowaniu w imieniu płatnika w sprawach związanych z działalnością gospodarczą.

/pełnomocnictwo – k. 142 akt ZUS/

W dniu 11.02.2019 r zostało wystawione zaświadczenie lekarskie (wystawione w W.) o zdolności do pracy na stanowisku kosztorysanta.

/kserokopia zaświadczenia – k. 214/

W dniu 18.02.2019 r, 22.04.2019 r został sporządzony kosztorys ofertowy z podpisem ubezpieczonej dla wykonawcy i inwestora innego niż płatnik.

/kosztorys ofertowy – k. 148 -146/

W dniu 4.03.2019 r, 7.05.2019(brak zatwierdzenia przez inwestora) r został sporządzony kosztorys ofertowy z podpisem ubezpieczonej, gdzie jako wykonawca został wskazany płatnik.

/kosztorys – k. 26, 28/

Płatnik nie miał potrzeby sprawdzania, czy ubezpieczona jest w pracy. Zlecał jej pracę i interesował go efekt. Nie mogła wykonać pracy w domu.

/zeznania płatnika – e – prot. z dnia 11.09.2020 r 00:12:24 w zw. z k. 55/

Na listach obecności za okres 1.02.2019 – 7.06.2019 r widnieją podpisy ubezpieczonej codziennie w godzinach 8-16.

/kserokopie list obecności – k. 198 -190/

Ubezpieczona podpisywała listy płac.

/listy płac – 188 – 180/

Płatnik posiada zadłużenie w ZUS – na kwotę 35.211,75 zł oraz odsetki w kwocie 13.995 zł (FUS), 12755,31 zł oraz odsetki 5275 zł (FUZ), 3279,51 zł i odsetki 1348 zł (FGSP i FP).

/okoliczność bezsporna, wykaz zadłużenia – k. 60 - 62/

Płatnik osiągnął w 2019 r przychód w wysokości 912.001 ,57 zł a wydatki wyniosły 361.268,35 zł, przy czym przychód i wydatki wynosiły:

- w styczniu brak przychodu, wydatki 26.404,45 zł
- w lutym 2019 r przychód 55.216,62 zł, wydatki 40.601,69 zł
- w marcu 2019 r przychód 40.508,16 zł, wydatki 44.488,54 zł
- w kwietniu 2019 r przychód 90577,56 zł, wydatki 52436,52 zł
- w maju 2019 r przychód 32133,01 zł, wydatki 25471,34 zł
- w czerwcu 2019 przychód 37693,42 zł wydatki 12382,54 zł

Wcześniej płatnik nie zatrudniał nikogo ta stanowisku takim jak ubezpieczonej. Nikt nie został zatrudniony na jej miejsce. Nie szuka takiego pracownika.

/okoliczność bezsporna, zeznania płatnika – e - prot z dnia 11.09.2020 00: 12:24 w zw. z k. 55/

Od 10 czerwca 2019 r ubezpieczona złożyła wniosek o zasiłek macierzyński.

/okoliczność bezsporna/

Ubezpieczona dokonywała transakcji kartą płatniczą w W.: w dniu 6,9 luty, 8 marca, 21 marca, 23 marca,24 marca, 25 marca , w K. - w dniu 10.05.2019 r

/wydruki z konta – k. 79 – 85/

W dniu 15.02.2019 r ubezpieczona o godz. 9.01 miała badanie USG w W.. Odbiła wizytę lekarską w W. w dniu: 22.02.2019 r, 4.03. 2019 r, 21.03.2019 r, 18.04.2019 r , 5.06.2016 r. Odbiwała badania lekarskie w W.: 13.04.2019 r o godz. 6.07, 19.03.2019 r o godz. 7. 09, 16.02. 19 r o godz. 8.15, 13.05.19 r o godz. 7.33, 31.05.19 r o godz. 6.06.

/dokum. med. – k/ 96, 102/

### **Sąd Okręgowy dokonał następującej oceny dowodów:**

Sąd nie dał wiary złożonym w sprawie zeznaniom świadka, ubezpieczonej oraz płatnika, w zakresie, w jakim twierdzili, że zgodnym zamiarem stron było zawarcie umowy o pracę oraz, że wnioskodawczyni świadczyła pracę w ramach pracowniczego podporządkowania.

Zgodnie z pisemnym zakresem obowiązków do ubezpieczonej miało należeć opracowywanie kosztorysów, kierowanie zapytań ofertowych do podwykonawców i dostawców branżowych potrzebnych do wyceny kosztorysów, współdziałanie w negocjowaniu cen i warunków umów z inwestorami, podwykonawcami, dostawcami, udział przy uzgadnianiu danych wyjściowych do wyceny – rozliczania robót budowlanych oraz opracowywania ofert.

Tymczasem do akt sprawy załączono 4 kosztorysy (na 4 miesiące zatrudnienia) z podpisem ubezpieczonej, w tym jeden z dnia, kiedy ubezpieczona była w W. u lekarza. Nie wykazano, by ubezpieczona w ogóle wykonywała pozostałe czynności z zakresu obowiązków, tym bardziej, że sama przyznała, że nie kontaktowała się z nikim, bo nie miała takiej potrzeby. Natomiast zakres obowiązków dotyczył współdziałania w negocjowaniu cen i warunków umów z inwestorami, podwykonawcami, dostawcami, udziału przy uzgadnianiu danych wyjściowych do wyceny, a także kierowania zapytań ofertowych. Na te okoliczności nie przedstawiono żadnego dowodu.

W dniu 11.02.2019 r zostało wystawione zaświadczenie lekarskie (wystawione w W.) o zdolności do pracy na stanowisku kosztorysanta. Zatem ubezpieczona miałaby być dopuszczona do pracy bez ważnego zaświadczenia, nadto

badanie odbyło się w W., natomiast z listy obecności wynika, iż ubezpieczona w tym czasie była w pracy w godzinach 8 -16.

Płatnik sam wskazał, że nie miał potrzeby sprawdzania, czy ubezpieczona jest w pracy. Zlecał jej pracę i interesował go efekt. Zatem nie jest to cecha charakterystyczna dla umowy o pracę, która nie jest umową rezultatu, a umową starannego działania. Brak dowodu także, by ubezpieczona otrzymywała konkretne polecenia od płatnika do wykonania i była rozliczana z wykonanej pracy. Płatnik w trakcie informacyjnych wyjaśnień nie był w stanie określić aktualnego statusu swojego pracownika – czy jest na urlopie, na jakim urlopie. Sprecyzował to dopiero w czasie przesłuchania jako strona, po pytaniu pełnomocnika ubezpieczonej. Pracodawca nie przedstawił żadnych wiarygodnych dokumentów na potwierdzenie wykonywania przez ubezpieczoną pracy w ramach pracowniczego podporządkowania.

Jednocześnie płatnik zeznał, że nie mogła wykonać pracy w domu. Natomiast świadek zeznała, że ubezpieczona pracowała w domu, choć nie wiedziała, co konkretnie robiła.

Na listach obecności za okres 1.02.2019 – 7.06.2019 r widnieją podpisy ubezpieczonej codziennie w godzinach 8-16. Tymczasem z dokumentacji medycznej wynika, iż ubezpieczona w różnych dniach tygodnia i o różnych godzinach miała wizyty lekarskie i badania w W.. Ubezpieczona wskazywała, że miała takie wizyty po południu ( po załączeniu dokumentacji podnosiła, że także rano), a także w okolicach weekendu, jednak pozostaje to w sprzeczności z załączoną dokumentacją medyczną. Wobec powyższego także niewiarygodne są zeznania świadka ( ciotka ubezpieczonej), która zeznała, że ubezpieczona jechała do W. na weekendy, a w pozostałym okresie przebywała w jej miejscu zamieszkania i wozila ją codziennie do pracy i z pracy.

Ubezpieczona podnosiła, że wszystkie opuszczone dni odrobiła, nie znalazło to jednak odzwierciedlenia w listach obecności.

Nadto ubezpieczona dokonywała transakcji kartą płatniczą w W.: w dniu 6,9 luty, 8 marca, 21 marca, 23 marca,24 marca, 25 marca , w K. - w dniu 10.05.2019 r . Natomiast z list obecności wynika, że 6. 02, 8.03, 21.03, 25.03,10.05 była w pracy w (...).

Płatnik posiada zadłużenie w ZUS – na kwotę ponad 40.000 zł, tymczasem zatrudnia pracownika za wynagrodzeniem w kwocie 6000 zł. Nadto w styczniu 2019 r odnotował brak przychodu a wydatki wyniosły 26.404,45 zł.

Wcześniej płatnik nie zatrudniał nikogo na stanowisku takim jak ubezpieczonej. Nikt nie został zatrudniony na jej miejsce. Nie szuka także takiego pracownika.

Wobec powyższego przedstawione przez strony odwołujące dowody nie uzasadniają przyjęcia, że strony zawarły umowę o pracę z zamiarem jej wykonania w ramach pracowniczego podporządkowania.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Odwołanie jako niezasadne podlegało oddaleniu.

Zgodnie z treścią art.6 ust.1 punkt 1, art.8 ust.1 i art.11 ust.1 i art.12 ust.1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz.U. z 2017 roku, poz.1778) pracownicy, to jest osoby pozostające w stosunku pracy, podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym.

Definicja pracownika na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych została zawarta w przepisie art.8 ust.1 ww. ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, który stanowi, iż za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy. Pojęcie stosunku pracy o jakim mowa w art.8 ust.1 ww. ustawy jest równoznaczne z pojęciem stosunku pracy definiowanym przez art. 22 k.p. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 roku, I UK 296/04, OSNP 2006/9-10/157).

Stosownie do treści art.22§1 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Stosunek pracy posiada szczególne cechy, które pozwalają na jego odróżnienie od innych stosunków prawnych do niego zbliżonych.

Stosunek pracy wyróżnia się:

- 1) koniecznością osobistego wykonania pracy,
- 2) podporządkowaniem pracownika pracodawcy,
- 3) wykonywaniem pracy na rzecz pracodawcy
- 4) i na jego ryzyko,
- 5) a ponadto odpłatnością pracy.

Przy czym pracownik otrzymuje wynagrodzenie za wykonywanie pracy, a nie rezultat pracy. Wynagrodzenie za rezultat pracy jest charakterystyczne dla umowy o dzieło i jest zależne od wartości dzieła. Natomiast wynagrodzenie z pracą powinno być ustalone zgodnie ilością, jakością i rodzajem wykonywanej pracy i należy się pracownikowi niezależnie od efektu końcowego pracy, tj. wyniku ekonomicznego pracodawcy. Ryzyko gospodarcze i techniczne obciąża tu pracodawcę.

W razie ustalenia, że w łączącym strony stosunku prawnym występowały elementy obce stosunkowi pracy nie jest możliwa ocena, że zawarta została umowa o pracę.

Nawiązanie stosunku pracy skutkuje równoległym powstaniem stosunku ubezpieczenia. Obydwa te stosunki, jakkolwiek mają inne cele, to wzajemnie się uzupełniają i zabezpieczają pracownika materialnie - pierwszy na co dzień, drugi na wypadek zdarzeń losowych. Stosunek ubezpieczenia społecznego pracowniczego jest konsekwencją stosunku pracy i jako taki ma charakter wtórny. Ubezpieczenie społeczne nie może bowiem istnieć bez stosunku pracy. Uruchomienie stosunku ubezpieczeniowego może odnosić się wyłącznie do ważnego stosunku pracy, a więc takiego, który stanowi wyraz woli obu stron realizowania celów, którym umowa ma służyć. Jeżeli stosunek pracy nie powstał bądź też nie jest realizowany, wówczas nie powstaje stosunek ubezpieczeniowy, nawet jeśli jest odprowadzana składka na ubezpieczenie społeczne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 17 stycznia 2006 roku III AUa 433/2005, Legalis nr 88987). Sam fakt, że oświadczenia stron umowy o pracę zawierają określone w art.22 k.p. formalne elementy umowy o pracę nie oznaczają, że umowa taka jest ważna.

Sąd podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uzasadnieniu wyroku z dnia 25 stycznia 2005 roku (II UK 141/04, OSNP 2005/15/235), w którym stwierdzono, iż stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy (art.58§1 k.c. w zw. z art.300 k.p.). Ocena taka nie odnosi się jednak do sytuacji gdy podejmowane czynności w ramach zawartej umowy o pracę nie mają na celu rzeczywistej realizacji tej umowy, a jedynie uwiarygodnienie jej świadczenia – innymi słowy są czynnościami pozornymi, fikcyjnymi - pracownik udaje, że wykonuje jakieś czynności jedynie po to, aby stworzyć dowody jej świadczenia. Nawiązanie umowy o pracę może bowiem wynikać z czynności faktycznych wyrażających się z jednej strony zobowiązaniem pracownika do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, z drugiej zobowiązaniem pracodawcy do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem (art.22§1 k.p.).

W niniejszej sprawie płatnik składek zawarł z M. M. umowę o pracę, która z formalnego punktu widzenia stanowiła stosowną podstawę do objęcia wnioskodawczyni ubezpieczeniem społecznym. Ważność tej umowy została jednak – słusznie – zakwestionowana przez organ rentowy.

Zdaniem Sądu, analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że wnioskodawczyni pewne czynności w spornym okresie wykonywała (4 kosztorysy). Należało jednak zważyć, czy, przy uwzględnieniu całokształtu treści stosunku prawnego realizowanego przez strony, czynności były świadczone w ramach zatrudnienia pracowniczego, w tym w ramach pracowniczego podporządkowania.

Przede wszystkim w toku niniejszego postępowania nie zostały złożone żadne dokumenty (poza dokumentacją osobową) z których wynikałoby, że wnioskodawczyni świadczyła pracę w ramach stosunku pracy. O ile bowiem z zebranego materiału dowodowego może wynikać, że wnioskodawczyni sporządziła 4 kosztorysy, o tyle nie sposób stwierdzić, że czynności te wykonywała w ramach obowiązującego ją stosunku pracy.

W ocenie Sądu brak jest dowodu na rzeczywisty czas pracy wnioskodawczyni oraz miejsce pracy, wobec niewiarygodnych zapisów w listach obecności i przebywaniu w okresie zatrudnienia w W. czy K. – odbywając wizyty lekarskie, badania, robiąc zakupy. Tym samym trudno mówić w tym przypadku o podporządkowaniu pracownika co do miejsca, czasu pracy i wykonywanych obowiązków oraz rozliczania go z powyższego. Zatem brak możliwości kontroli pracodawcy nad tym, czy wnioskodawczyni wykonywała swoje obowiązki wynikające z zawartej umowy wyklucza zakwalifikowanie spornej umowy jako umowy o pracę. Strony umowy nie wykazały, by taka kontrola miała miejsce.

Z zebranego materiału dowodowego nie wynika nadto, aby wnioskodawczyni była nadzorowana przez pracodawcę. Sam płatnik przyznał, że nie miał takiej potrzeby. Płatnik był zainteresowany wyłącznie rezultatem.

W ocenie Sądu płatnik nie miał potrzeby zatrudniania pracownika, a wskazuje na to choćby brak zatrudnienia pracownika w czasie nieobecności wnioskodawczyni w pracy, brak takiego stanowiska w przeszłości. Nadto płatnik miał zaległości z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, a zaproponował wynagrodzenie w wysokości 6000 zł.

Podleganie pracowniczym ubezpieczeniom społecznym jest uwarunkowane nie tyle opłacaniem składek ubezpieczeniowych, ale legitymowaniem się statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach ważnego stosunku pracy. Stosunek pracy jest bowiem stosunkiem zobowiązaniowym uzewnętrzniającym wolę umawiających się stron. W sytuacji, gdy strony nie pozostają faktycznie związane stosunkiem pracy, nie można mówić o fakcie podlegania pracowniczym ubezpieczeniom społecznym. Natomiast sam fakt wykonywania za wynagrodzeniem określonego rodzaju czynności przez jedną ze stron na rzecz drugiej w zależności od cech danego stosunku prawnego, co do zasady może zostać zakwalifikowany, jako umowa o dzieło, umowa zlecenia lub też umowa o świadczenie usług, o której mowa w art.750 k.c. wobec której stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Ocena z jakim faktycznie stosunkiem prawnym mamy do czynienia na gruncie przedmiotowej sprawy pozostaje jednak poza zakresem rozważań Sądu Okręgowego, albowiem przedmiotem zaskarżonej decyzji była wyłącznie umowa o pracę.

Reasumując, zdaniem Sądu Okręgowego, elementem charakterystycznym umowy o pracę, którego analizowany stosunek pracy na pewno nie zawierał, było wykonywanie pracy w ramach podporządkowania pracowniczego. Przede wszystkim zwrócić należy uwagę na to, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie potwierdza, aby płatnik kierował pracą wnioskodawczyni, w szczególności, aby wskazywał na konkretne zadania do realizacji związane z powierzonym stanowiskiem pracy, oraz aby określał konkretne terminy wykonania poszczególnych zadań. Jest to istotne, jeżeli uwzględni się, że zatrudnienie pracownicze odwołuje się do staranności, a nie rezultatu. Tymczasem z ustaleń wynika, że dla płatnika istotny był wynik pracy wnioskodawczyni, który przejawiał się w sporządzonym kosztorysie, a zatem konkretny rezultat. Ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika także, aby polecenia co do bieżącego wykonywania pracy były wydawane przez płatnika. Brak dowodu, że płatnik stosował jakikolwiek sposób rozliczenia z wykonania zadań przez odwołującą. Oznacza to, że nie ma podstaw do przyjęcia, że odwołująca świadczyła pracę w warunkach kierownictwa pracodawcy.

Konstatacja ta jest ważna, gdy założy się, że pracy pod kierownictwem w myśl art. 22 § 1 k.p., jest jedną z najważniejszych cech w procesie typizacji charakteru stosunku prawnego łączącego strony (wyrok SN z dnia 20.03.1965 r., III PU 28/64, OSNCP 1965, nr 9, poz. 157).

Jasne przy tym jest, że cechy podporządkowania pracowniczego mogą być w określonym zakresie charakterystyczne również dla zobowiązań cywilnoprawnych, a nadto, że mogą występować z różnym nasileniem (zob. wyrok SN z dnia 10.10.2003 r., I PK 466/02 Pr. Pracy 2004, nr 3, s. 35). Zatem zasadne jest rozważenie reguły umożliwiającej rozróżnienie, czy dany stan faktyczny charakteryzuje się podporządkowaniem pracowniczemu, czy też więź łącząca strony nosi znamiona innej zależności (zbliżonej do kierownictwa pracodawcy). Ma to znaczenie, gdy weźmie się pod uwagę, że umowa mająca za przedmiot świadczenie pracy nie może mieć mieszanego charakteru, łączącego elementy umowy o pracę i umowy cywilnoprawnej (Wyrok SN z dnia 23.01.2002 r., I PKN 786/00, OSNP 2004, nr 2, poz. 23. Z. K., Rodzaje kontraktów menedżerskich, (...) 1999, nr 7, s. 12).

W konsekwencji dla oceny zobowiązania pracowniczego drugoplanowe znaczenie ma nazwa umowy oraz deklarowana w chwili jej zawarcia treść. Ważne jest, w jaki sposób strony kształtują więź prawną w trakcie jej trwania. Zważywszy, że ustawodawca nie zdecydował się na wskazanie dla stosunku pracy elementów przedmiotowo istotnych, zrozumiałe jest, że klasyfikacja doniosłości cech charakterystycznych zobowiązania pracowniczego jest problematyczna. Mimo to za prawidłowy należy uznać pogląd podkreślający konieczność występowania kierownictwa pracodawcy w stosunkach pracy. Wiążąca ta cechuje pracę pod kierownictwem, które stanowi element sine qua non każdego zatrudnienia pracowniczego. Formułując tą tezę nie można pomijać, że kierownictwo pracodawcy w procesie rozróżniania reżimów umownych ma niewątpliwie pierwszoplanowe znaczenie. Jest tak dlatego, że nie występuje ono przy umowach cywilnoprawnych. Słuszne jest zatem stanowisko, zgodnie z którym kierownictwo pracodawcy jest jedyną cechą rzeczywiście odróżniającą stosunek pracy od umów cywilnoprawnych (Z. Hajn, glosa do wyroku SN z dnia 16.12.1998 r., II UKN 394/98, OSP 2000, nr 12, poz. 177).

Zdaniem Sądu Okręgowego nie ma wątpliwości, że umowa o pracę sporządzona przez ubezpieczoną i płatnika składek miała charakter fikcyjny. Stanowisko takie uzasadniają ustalone okoliczności faktyczne. Wnioskodawczyni nie wykazała, że w ramach zawartej spornej umowy o pracę doszło do nawiązania i realizacji stosunku pracy w ramach podporządkowania pracowniczego.

Wskazać należy, że zgodnie z art. 83§1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Z czynnością prawną pozorną mamy do czynienia wówczas, gdy występują łącznie, następujące warunki: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozorów, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozorów, czyli być aktywnym uczestnikiem stanu pozorności. Pierwsza i zasadnicza cecha czynności pozornej wyraża się brakiem zamiaru wywołania skutków prawnych, jakie prawo łączy z tego typu i treścią złożonego oświadczenia. Jest to zatem z góry świadoma sprzeczność między oświadczeniami a prawdziwymi zamiarami stron, czyli upozorowanie przez strony na zewnątrz i wytworzenie przeświadczenia dla określonego kręgu (otoczenia), nie wyłączając organów władzy publicznej, że czynność o określonej treści została skutecznie dokonana. Jednakże zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w wyroku z 14 marca 2001 roku (sygn. akt III UKN 258/00, OSNAP 2002/21/527), nie można przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował. Nie wyklucza to rozważenia, czy w konkretnym przypadku zawarcie umowy zmierzało do obejścia prawa (art. 58§1 k.c. w związku z art. 300 k.p.).

W wyroku z dnia 2 lipca 2008 roku (II UK 334/07, Lex nr 531865) Sąd Najwyższy wskazał, iż w sytuacji, gdy wolą stron zawierających umowę było faktyczne nawiązanie stosunku pracy i doszło do świadczenia pracy za wynagrodzeniem, sama świadomość jednej ze stron umowy, a nawet obu stron, co do wystąpienia w przyszłości zdarzenia uprawniającego do świadczeń z ubezpieczenia społecznego, nie daje podstawy do uznania, że umowa miała na celu obejście prawa. Ocena taka nie odnosi się jednak do sytuacji, gdy podejmowane czynności w ramach zawartej umowy o pracę nie mają na celu rzeczywistej realizacji tej umowy, a jedynie uwiarygodnienie jej świadczenia – innymi

słowy są czynnościami pozornymi, fikcyjnymi - pracownik udaje, że wykonuje jakieś czynności jedynie po to, aby stworzyć dowody jej świadczenia.

Tytułem do ubezpieczenia, z którym przepisy prawa ubezpieczeń społecznych łączą podleganie ubezpieczeniu i prawo do świadczeń, miało być w przedmiotowej sprawie zatrudnienie, jako wykonywanie pracy w ramach stosunku pracy. Nie jest istotne przy tym, czy strony miały realny zamiar zobowiązania się – przez pracownika do wykonywania pracy a przez pracodawcę do przyjmowania tego świadczenia i wypłacania wynagrodzenia, lecz to czy zamiar taki został w rzeczywistości zrealizowany. Pozorność wyraża się w braku zamiaru wywołania skutków prawnych i jednoczesnym zamiarze stworzenia okoliczności mających na celu zmylenie osób trzecich. Istotne znaczenie ma niezgodność między aktem woli a jego uzewnętrznieniem. Założeniem unormowania jest zgoda drugiej osoby na złożenie oświadczenia woli dla pozorów.

Ocena realizacji zwartej przez wnioskodawczynię i płatnika umowy o pracę wskazuje na to, że strony zawarły umowę o pracę, której nie miały zamiaru realizować. O pozorności umowy o pracę wnioskować należy z całokształtu okoliczności dotyczących momentu zawarcia umowy, jak i przez pryzmat zdarzeń późniejszych.

W ocenie Sądu nie ma żadnych dowodów potwierdzających wykonywanie przez wnioskodawczynię pracy na podstawie umowy o pracę w ramach pracowniczego podporządkowania.

Należy przypomnieć, że pozorność umowy o pracę zachodzi także wówczas, gdy praca jest faktycznie świadczona, lecz na innej podstawie niż umowa o pracę. /por. wyrok SN z dnia 8 lipca 2009 r, I UK 43/09, z dnia 12 maja 2011 r, II UK 20/11/

W świetle poczynionych ustaleń faktycznych należy stwierdzić, że mamy do czynienia z pozornością oświadczeń woli w zawarciu umowy o pracę przez płatnika i M. M. (1). Celem działania stron nie było, bowiem świadczenie pracy w ramach stosunku pracy i uzyskiwanie z tego tytułu wynagrodzenia, a jedynie osiągnięcie innych korzyści, które prawo wiąże z istnieniem stosunku pracy.

Głównym celem zawarcia umowy o pracę winno być nawiązanie stosunku pracy, a jedynie rezultatem i pośrednim celem zatrudnienia jest uzyskanie wskazanych korzyści. Podkreślić przy tym należy, że zarówno przepisy prawa pracy, prawa ubezpieczeń społecznych, jak i przepisy ustrojowe pozwalają kształtować elementy stosunku pracy zgodnie z wolą stron.

Wprawdzie płatnik składek założył ubezpieczonej akta osobowe, to jednak w ocenie Sądu dokumenty te nie świadczą o wykonywaniu pracy. Stworzenie tej dokumentacji miało jedynie uprawdopodobnić świadczenie pracy. Do ustalenia, że doszło do powstania między stronami stosunku pracy nie jest wystarczające spełnienie warunków formalnych zatrudnienia, a konieczne jest ustalenie, że strony miały zamiar wykonywać obowiązki stron stosunku pracy, wynikające z umowy o pracę i to czyniły.

W ocenie Sądu strony umowy musiały mieć świadomość tego, że umowa nie będzie ich obowiązywać, a ich ewentualne zobowiązania z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne będą krótkotrwałe (nawiązanie stosunku pracy od 1.02.2019 r i wniosek o urlop macierzyński od 10.06.2019 r). Nawiązanie stosunku pracy, którego elementami są zobowiązanie się pracownika do wykonywania pracy i zobowiązanie pracodawcy do wypłacania wynagrodzenia, nie było rzeczywistym celem stron. Stronom chodziło o uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia chorobowego od wysokiej podstawy i temu celowi podporządkowały skonstruowanie określonej sytuacji prawnej, a umowa o pracę stanowić miała przede wszystkim narzędzie do realizacji tego celu. Fikcyjne, czyli tylko pozorne zawarcie umowy o pracę nie mogło stanowić podstawy do objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami pracowników.

Wobec powyższego Sąd uznał, że zaskarżona decyzja odpowiada prawu i na podstawie art.477<sup>14</sup>§1 k.p.c. oddalił odwołanie.



O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art.98 k.p.c. , a wysokość wynagrodzenia pełnomocnika ustalił zgodnie z §9 ust.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r., poz.265 ze zm.).

Jednocześnie biorąc pod uwagę treść art.105 §1 k.p.c. , który to przepis określa sposób ponoszenia kosztów przez współuczestników występujących po jednej stronie procesowej (czynnej lub biernej), gdy strona ta zostaje w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji zobowiązana do zapłaty kosztów na rzecz przeciwnika, Sąd zasądził od stron zwrot przyznanej kwoty tj. 180 zł w częściach równych , a więc po 90 zł.

Zgodnie bowiem z art. 105 § 1 kpc współuczestnicy sporu zwracają koszty procesu w częściach równych. Sąd może jednak nakazać zwrot kosztów odpowiednio do udziału każdego ze współuczestników w sprawie, jeżeli pod tym względem zachodzą znaczne różnice.

W myśl zasady odpowiedzialności za wynik sporu w postępowaniu procesowym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu - art. 98 § 1 k. p. c. ). Ta sama reguła z odpowiednią modyfikacją co do rozdziału kosztów ( art.105 k. p. c. ) ma zastosowanie w wypadku istnienia współuczestników sporu składających się na stronę zobowiązaną do zwrotu kosztów procesu. Chodzi tu jednak o wzajemne relacje jednej ze stron procesowych względem drugiej./ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1965 r. PZ 26/65 /

W sprawie doszło do złożenia odwołania od spornej decyzji zarówno przez ubezpieczoną, jak również przez płatnika składek, a sąd połączył sprawy do łącznego rozpoznania i wyrokowania kierując się ekonomią procesową. W sprawie po stronie ubezpieczonego i płatnika składek wystąpiło współuczestnictwo materialne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2011 r., I UZ 37/11, LEX nr 1489226).

Wobec powyższego należało orzec o kosztach zastępstwa procesowego na podstawie art. 98 kpc w zw. z art. 105 § 1 zd. 1 kpc./ por. w tym zakresie Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 8 lutego 2018 r. III AUa 822/16/.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w punkcie 2 sentencji wyroku.